

Regular fit za to styl grubas dobra robota to i gruba gotowa
Kwit zarobiony to nie podróba choć wszystko wokół jebana obłuda
Golas się wkurwia, wylewa żółć, kolejny sezon ochłapy, chciałby
Napsuć krwi nic nie poradzisz, że na tę branżę jesteś za słaby
Wannabe, Wannabe, Wannabe
Tak bardzo, tak bardzo chciałby
Być na mym miejscu, wciąż o tym marzy
Jebany Wannabe, Wannabe
Toksyczny świat i ludzkie odpady Ricardo w trasie wszystko przez pracę
Wciąż budziłem się na jakiejś chacie u jakiejś obcej dupy z kacem
Pojebane życie pełne niespodzianek
Czasy gdy najlepszym kumplem hotelowy barek
Rich is the Best, Rich is da Beast, Richmond jest si, bo Rich robi hit
Wciąż poza kontrolą, poza konkurencją!
Wklejony na backstage jak tak żyletka pod wlepką!
Zaczynałem z niczym bo nigdy nie było lekko!
Staszica Story moje prywatne piekielko!
Jesteś mądrzejszy zadaj się z Mensą
Prawdziwe męstwo Ty jedynie Manson
O sobie szczerze jak zwykle polegną
Zwyczajne faje o nich zawsze z pogardą!

Zleciało dwa pięć lat niczym 25 godzin
Jak 25 longplayów od czasu mych narodzin
25 godzin to niewiele ponad dobę
To 25 lat w muzyce podwórkowej

Bo gdy doba ma więcej o jedną godzinę wtedy mamy czas na życie w rodzinie
A może doba cała dla Was jest słynę z tego, że zwrotki piszę na ostatnią chwilę
Niekiedy doba to jednak za mało by zameldować się w Twoim serduszk
Przecież godzina to tyle co nic gdy chcielibyśmy wylądować w łóżku
60 minut coś jakby bonus, nowiuśkie żetony w kasynie synek
Gram tak by wygrać, zdążyć przed czasem zanim ten czas naprawdę przeminie
Bo nadal kminie żyć godnie, wygodnie, zaliczasz progres gdy to jest modne
Odpadasz z gry nawet gdy dobre, jebane trendy psują Wam głowę
Popowe bity to teraz HIP HOP zobacz jak buja niejedną cipką
Eksperymenty nigdy pod presją potrafię zrobić to wiesz co?
Nigdy nie byłem głupawym raperem, który zaklina swą rzeczywistość
Chcę to rozkurwie nawet pop listę to mej natury dwoistość
Z rodziną blisko z muzyką blisko 25 lat na scenie
Czas zapierdala, 25 godzin to jak wydawane longplaye
Słuchali Peji gdy nie był modny, słuchali Peji po "Głuchej Nocy"
Słuchali Rycha "Styl Życia G'N.O.J.A" i nawet wtedy gdy się zredukował
Kiedy wytrzeźwiał to głupot nie pieprzył tak jak swego czasu lasek najlepszy
ch
Dziś przyszedł czas by podsumować a ja mogę nawet skończyć tę karierę chłopaka

Zleciało dwa pięć lat niczym 25 godzin
Jak 25 longplayów od czasu mych narodzin
25 godzin to niewiele ponad dobę
To 25 lat w muzyce podwórkowej